

Dr David L. Mathewson, Teologia Nowego Testamentu,

Sesja 27, Zbawienie, Część 2

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

To jest dr Dave Mathewson w swoim cyklu wykładów na temat teologii Nowego Testamentu. To sesja 27 na temat zbawienia, część 2.

Wracając do tematu usprawiedliwienia, zauważyliśmy, że usprawiedliwienie ma swoje korzenie w terminologii sądowej lub prawnej, która mówi o uznaniu za sprawiedliwego, czyli o posiadaniu statusu niewinnego, niewinnego grzechu, statusu bycia usprawiedliwionym.

Co to również oznacza, to usprawiedliwienie, a język usprawiedliwienia zakłada przyszły sąd Boży. Zakłada, że lud Boży zostanie usprawiedliwiony w ostatecznym sądzie czasu końca. Tak więc raz jeszcze, 1 Tesaloniczan 1.10, zostaniemy uratowani od gniewu Bożego.

Albo Rzymian rozdział 2 i werset 13, również w dyskusji Pawła o usprawiedliwieniu w kontekście sądu, rozdział 2 i werset 13, ponieważ nie ci, którzy słyszą prawo, są sprawiedliwi w oczach Boga, ale ci, którzy przestrzegają prawa, zostaną uznani za sprawiedliwych. Tak więc usprawiedliwienie zakłada, przede wszystkim, że odnosi się do przyszłego sądu Bożego, gdzie Bóg usprawiedliwi swój lud w ostatecznym sądzie w czasie końca. I ma również swoje tło w Starym Testamencie odniesień do sprawiedliwości Bożej.

Pozwólcie mi przeczytać jeden z nich, Bożą sprawiedliwość w kontekście zbawienia, rozdział Psalmu lub Psalm numer 98 — więc Psalm 98 i wersety 2 i 3, aby podać tylko jeden przykład. Przeczytam również jeden, werset 1.

Psalm 98, 1 do 3, śpiewajcie Panu pieśń nową, bo uczynił cuda. Jego prawa ręka i Jego święte ramię działały dla Niego zbawienie. Pan dał poznać swoje zbawienie i objawił swoją sprawiedliwość narodom.

On pamiętał o swojej miłości i wierności Izraelowi. Wszystkie krańce ziemi widziały zbawienie naszego Boga. Tak więc, zauważ objawienie Bożej sprawiedliwości równoległe do Pana dającego poznać swoje zbawienie.

Tak więc sprawiedliwość Boga powinna być rozumiana jako Jego zbawcza sprawiedliwość dla Jego ludu. Jest ona również używana w Starym Testamencie w sensie prawnym. Na przykład Hioba rozdział 9, werset 2, nie będę tego czytał, ale jest

to jeden z przykładów języka sprawiedliwości lub usprawiedliwienia używanego w sensie prawnym lub sądowym.

Psalm rozdział 51 i werset 4, wracając do innego Psalmu, po prostu pokazując, jak nawet w Starym Testamencie można znaleźć język sprawiedliwości używany w kontekście prawnym. Psalm 51 i werset 4, Dawid mówi, przeciwko tobie, tylko ty zgrzeszyłem i uczyniłem to, co złe w twoich oczach, tak że jesteś prawy w swoim wyroku i usprawiedliwiony, gdy sądzisz. Tak więc usprawiedliwienie jest postrzegane jako werdykt Boga, sprawiedliwy werdykt Boga o uznaniu za niewinnego, o uniewinnieniu.

Teraz, w świetle tego tła, zatem, gdy rozumiemy język usprawiedliwienia Pawła na tle Bożej sprawiedliwości, jego zbawczej sprawiedliwości, którą miał przynieść na tle Bożego zamiaru usprawiedliwienia swojego ludu w sądzie ostatecznym na tle eschatologicznego sądu, język usprawiedliwienia Pawła mówi, że lud Boży jest już usprawiedliwiony. Mogą być już ogłoszeni niewinnymi w teraźniejszości na podstawie śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, a jego zmartwychwstanie jest jego własnym usprawiedliwieniem. Tak więc, w pewnym sensie, nasze usprawiedliwienie jest osiągnięte poprzez bycie związanym z własnym usprawiedliwieniem Chrystusa i łączenie się z nim w jego zmartwychwstaniu.

Ale jasne jest, że przyszły werdykt o byciu niewinnym, byciu usprawiedliwionym, ogłoszonym za słusznym, o posiadaniu statusu niewinnego przed Bogiem w dniu sądu, został już wydany w teraźniejszości na mocy dzieła Chrystusa na krzyżu i naszej wiary w Niego. To znaczy, usprawiedliwienie uczestniczy w już istniejącym, ale jeszcze nie napiętym. Przyszły sąd Boży w usprawiedliwianiu Jego ludu i ogłaszaniu go sprawiedliwym i niewinnym sięgnął teraz wstecz do teraźniejszości w śmierci i zmartwychwstaniu samego Chrystusa, więc Bóg ogłasza ludzi niewinnymi i sprawiedliwymi teraz przed ostatecznym sądem.

Tak więc przyszły werdykt został wydany w teraźniejszości. Zwróć uwagę na rozdział 5 i werset 19 w Liście do Rzymian, aby pomóc w dalszym wyjaśnieniu i zdefiniowaniu usprawiedliwienia, w rozdziale 5 i wersetach 18 i 19, szczególnie 18, ale w porównaniu między Chrystusem a Adamem, zauważ, jak Paweł ponownie używa języka usprawiedliwienia. To byłby już aspekt, fakt, że teraz, w Chrystusie, werdykt został wydany.

Ale werset 18, w konsekwencji, tak jak jedno przestępstwo sprowadziło potępienie na wszystkich ludzi, tak też jeden sprawiedliwy czyn, to jest posłuszeństwo Chrystusa w umieraniu za nasze grzechy, sprowadziło usprawiedliwienie i życie dla wszystkich ludzi. Tak więc usprawiedliwienie jest tutaj postrzegane jako przeciwieństwo potępienia. Werset 19, bo jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wielu stało się grzesznikami, tak też przez posłuszeństwo jednego teraz wielu stanie się sprawiedliwymi.

Tak więc, szczególnie w wersecie 19, sprawiedliwość lub usprawiedliwienie jest przeciwieństwem potępienia. Być usprawiedliwionym to nie być potępionym, być uznanym za niewinnego lub niewinnego grzechu, być oczyszczonym z zarzutów. Ponadto w rozdziale 4 Listu do Rzymian i wersetach od 6 do 8 czytamy, że Dawid mówi to samo.

To Paweł dalej opisuje i wyjaśnia, w jaki sposób usprawiedliwienie przychodzi do ludu Bożego przez Chrystusa. Teraz odwołuje się do Starego Testamentu i mówi, że Dawid mówi to samo, gdy mówi o błogosławieństwie tego, któremu Bóg przypisuje sprawiedliwość. Oprócz uczynków, błogosławieni są ci, których występki są odpuszczone, a grzechy zakryte.

Błogosławiony ten, którego grzechu Pan nigdy nie policzy. Innymi słowy, usprawiedliwienie jest rozumiane w kontekście odpuszczenia grzechów. To znaczy, usprawiedliwienie oznacza, że Bóg nie policzy nam grzechów.

To znaczy, że teraz jesteśmy uznani za niewinnych. Zostaliśmy uznani za niewinnych. Ponownie, decydującym czynnikiem jest to, że śmierć Jezusa na krzyżu rozprawiła się z grzechem i zapewniła przebaczenie grzechu, więc nie jest on już liczony przeciwko nam. To znaczy, że jesteśmy uznani za niewinnych lub niewinnych.

Być może również w ramach tradycji reformowanej bardzo powszechne było rozumienie usprawiedliwienia w kategoriach nie tylko negatywnego nieliczenia naszych grzechów przeciwko nam, ale pozytywnego przypisania nam własnej sprawiedliwości Chrystusa. Podczas gdy w Nowym Testamencie nie ma konkretnych tekstów opisujących posłuszeństwo Jezusa wobec jego prawego życia, w rozdziale 5 Listu do Rzymian porównanie Adama i Chrystusa, nawiasem mówiąc, odniesienia do posłuszeństwa Jezusa są wyraźnym odniesieniem do jego posłuszeństwa śmierci, jego śmierci na krzyżu. Tak więc nie znajdujemy konkretnego odniesienia w żadnym tekście, które wyraźnie mówi, że własne prawe życie Jezusa, jego własne posłuszeństwo przez całe jego życie na ziemi, zostaje nam przypisane.

Jednocześnie koncepcja jest tam wyraźnie widoczna. Fakt, że, jak widzieliśmy, jesteśmy już zjednoczeni z Chrystusem, że zostaliśmy zjednoczeni z Chrystusem w wierze i fakt, że Chrystus jest naszą głową, Jezus Chrystus jest tym, który faktycznie, od Księgi Rodzaju 1, Bóg wszedł w przymierze ze swoim ludem. Ale te przymierza zawsze były łamane z powodu grzechu.

Nawet król Dawid miał okazać posłuszeństwo w imieniu swojego ludu w odpowiedzi na relację przymierza. Teraz można powiedzieć, że jako prawdziwy syn Dawida i prawdziwy Adam, Jezus oferuje teraz posłuszeństwo, którego nikt inny nie miał. Więc teraz relacja przymierza Boga z nami jest ostatecznie wypełniona w nas dzięki temu, że jesteśmy zjednoczeni z kimś, kto odpowiedział w doskonałym posłuszeństwie.

Dlatego myślę, że teologicznie jest słuszne mówienie o posłuszeństwie Jezusa przypisywanym nam. Nie dlatego, że istnieje jakiś wyraźny tekst, który to mówi, ale biblijnie, teologicznie, w kontekście zrozumienia przymierzy i naszego zjednoczenia z Chrystusem, naszą głową, jego posłuszeństwo może być również postrzegane jako nasze. Ważne jest również zrozumienie, że usprawiedliwienie nie oznacza przede wszystkim naszej przemiany.

Nie oznacza to również przede wszystkim, kim są prawdziwi ludzie Boga, ani nie wyznacza lub nie deklaruje, kim są prawdziwi ludzie Boga. Chociaż z pewnością jest to implikacja. Są to dwie implikacje usprawiedliwienia.

Ale szczególnie w Galatów i Rzymian, a szczególnie w tym ostatnim, gdzie znajdujemy usprawiedliwienie użyte w kontekście tego, kim są prawdziwi ludzie Boga, ważne jest, aby zrozumieć, że nie oznacza to tego, chociaż jest to część jego implikacji i kontekstu. Raczej jest to podstawowy termin kryminalistyczny. Odnosi się do Bożego werdyktu w czasie ostatecznym o niewinności, o uniewinnieniu i statusie bycia w słuszności, który jest teraz ogłoszony w terażniejszości.

Ten ostateczny werdykt dotarł teraz do terażniejszości wierzących w oparciu o ich wiarę w Jezusa Chrystusa i Jego śmierć na krzyżu za grzechy. Teraz, jak już wspomnieliśmy omawiając wcześniejszy rozdział 3 Listu do Rzymian, normalnie byłoby naruszeniem sprawiedliwości, gdyby sędzia uznał kogoś za niewinnego, podczas gdy jest on w rzeczywistości winny. Gdybyś kiedykolwiek oglądał w telewizji lub był częścią sceny sądowej, gdzie widziałbyś kogoś, kogo znasz i o kim wszyscy wiedzą, że jest winny, uznanego za niewinnego, to wywołałoby to oburzenie.

Krzyczelibyśmy o niesprawiedliwość. Krzyczelibyśmy, że to niestosowne, ponieważ sprawiedliwość została naruszona, jeśli ktoś, kto jest winny grzechu, jest traktowany i uznany za niewinnego lub niewinnego tego grzechu. Tak więc to, co znajdujemy w Nowym Testamencie, to to, co normalnie byłoby naruszeniem sprawiedliwości, w rzeczywistości nie jest naruszeniem sprawiedliwości, ponieważ widzimy w rozdziale 3 Listu do Rzymian i wersetach 25 i 26, że Bóg ogłasza sprawiedliwym.

Bóg może usprawiedliwić tych, którzy są grzesznikami, nie naruszając własnej sprawiedliwości. Jak sam Paweł mówi w wersecie 26, On, to znaczy Bóg, uczynił to, aby zademonstrować swoją sprawiedliwość w obecnym czasie, aby być sprawiedliwym i tym, który usprawiedliwia tych grzeszników, którzy mają wiarę w Jezusa Chrystusa. Kluczem jest więc to, co powstrzymuje to przed naruszeniem sprawiedliwości, Bóg ogłaszający ludzi, którzy są grzesznikami, niewinnymi. To, co powstrzymuje to przed naruszeniem sprawiedliwości, to fakt, że Bóg uczynił to, nie naruszając własnej sprawiedliwości, zajmując się grzechami w osobie Jezusa Chrystusa.

Ofiarowując Jezusa Chrystusa jako przebłaganie, ofiarę za grzechy, zadośćuczynienie za grzechy mocą śmierci Jezusa Chrystusa na krzyżu, Bóg może ogłosić ludzi sprawiedliwymi, niewinnymi i usprawiedliwionymi w kontekście ich grzechów, ponieważ sprawiedliwie postąpił z grzechami w osobie Jezusa Chrystusa i na podstawie śmierci Jezusa Chrystusa na krzyżu. Tak więc usprawiedliwienie jest ważnym biblijnym pojęciem teologicznym w kontekście naszego zbawienia i jest terminem, który wskazuje, że przyszły sąd Boży, który ogłosi niewinnością swój lud, usprawiedliwi ich, ogłosi ich słusznymi, posiadającymi status sprawiedliwości, sięgnął teraz wstecz do terażniejszości, tak że mężczyźni i kobiety mogą być teraz uznani za sprawiedliwych, mogą być usprawiedliwieni, uznani za niewinnych, usprawiedliwionych, uniewinnionych z grzechu w terażniejszości na podstawie wiary w Jezusa Chrystusa i jego śmierci na krzyżu. Z usprawiedliwieniem wiąże się również temat pojednania.

Język pojednania przypomina język relacji; to znaczy, że jest to termin relacyjny. Pojednanie zasadniczo odnosi się do dwóch stron, które są ze sobą w konflikcie, wrogie wobec siebie, a relacja między nimi została zerwana, ale teraz ta relacja została przywrócona. Wrogość została teraz usunięta, a relacja została przywrócona.

Teraz relacja jest pokojowa, a nie wroga. To jest w zasadzie to, co oznacza pojednanie. W rozdziale 5 Listu do Rzymian odkrywamy, że pojednanie jest również związane z usprawiedliwieniem.

Paweł mówi w rozdziale 5 i wersecie 1, dlatego, skoro zostaliśmy usprawiedliwieni przez wiarę, o czym Paweł argumentował w pierwszych czterech rozdziałach, mamy pokój z Bogiem. To język pojednania. To znaczy, że teraz relacja między Bogiem a jego ludem została przywrócona.

To, co wcześniej było wrogością i wrogością, przynajmniej z naszej strony, ale jesteśmy również opisani przez naturę jako dzieci gniewu, zasługujące na gniew Boga i Jego sąd. Teraz ta relacja została naprawiona i przywrócona do pokojowej, a nie wrogiej relacji. Jak mówi dalej rozdział 5 Listu do Rzymian w rozdziale 5 i wersecie 10, bo gdy byliśmy wrogami Boga.

Więc wcześniej byliśmy wrogami Boga, ale teraz, w wersecie 10, zostaliśmy pojednani z Nim przez śmierć Jego syna. Więc wcześniej byliśmy wrogami Boga, ale teraz mamy pokój z Bogiem. Rozdział 5, werset 1, to znaczy, zostaliśmy pojednani z powrotem do właściwej relacji z Bogiem.

Dokonyje się to wyraźnie w wersach 9 i 10, szczególnie w wersecie 10, przez śmierć Jezusa Chrystusa, gdyż będąc wrogami Boga, zostaliśmy pojednani z Nim przez śmierć Jego syna. Tak więc śmierć Chrystusa jest postrzegana jako rozwiązanie problemu, który spowodował wrogość na pierwszym miejscu, a mianowicie ludzkiej grzeszności.

Teraz, zajmując się grzechem i usuwając tę wrogość, możemy powrócić do pokojowej relacji, pokoju z Bogiem, a nie wrogości lub bycia Jego wrogami. Dzieje się tak, gdy Chrystus usuwa barierę, która powoduje wyłom w relacji między Bogiem a Jego ludem. A jak jasno wynika z Rzymian 5, nie jest to rodzaj umowy dwustronnej, w której dwie strony spotykają się i uzgadniają warunki.

Bóg jest jedynym, który podejmuje inicjatywę. Bóg jest tym, który podejmuje inicjatywę, aby pojednać ludzi ze sobą i posłać swojego syna, Jezusa Chrystusa, aby dokonał tego pojednania. Podobny język znajdujemy w 2 Liście do Koryntian, który jest również znaczącym tekstem traktującym o nowotestamentowym teologicznym temacie pojednania.

A to jest w rozdziale 5 2 Koryntian i wersetach od 18 do 21 w szczególności. Werset 18, wszystko to pochodzi od Boga. Fakt, że teraz należymy do nowego stworzenia, że jesteśmy w Chrystusie, pochodzi od Boga, który pojednał nas ze sobą.

Zatem zauważmy ponownie, że Bóg podejmuje inicjatywę pojednania swojego ludu ze sobą przez Chrystusa i dał nam posługę pojednania, że Bóg pojednał świat ze sobą w Chrystusie, nie zaliczając grzechów ludzi przeciwko nim. Zatem Paweł dalej definiuje, co oznacza pojednanie lub jak ono zachodzi. Polega ono na nie zaliczaniu grzechów ludzi przeciwko nim.

I powierzył nam tę wiadomość pojednania. Jesteśmy zatem ambasadorami Chrystusa, jakby Bóg czynił swoje wezwanie przez nas. Błagamy was, w imieniu Chrystusa, abyście zostali pojednani z Bogiem.

I Bóg uczynił tego, Jezusa Chrystusa, który nie miał grzechu, grzechem dla nas, abyśmy mogli stać się sprawiedliwością Bożą. Tak więc raz jeszcze zauważ te same tematy, które można znaleźć w tym tekście w związku z Rzymianami, rozdział 5. Po pierwsze, pojęcie alienacji od Boga. Po drugie, przywrócona relacja polega na tym, że jesteśmy pojednani z Bogiem.

Teraz relacja wrogości, relacja, która została naruszona, została przywrócona do pokojowej. A potem, w końcu, śmierć Chrystusa na krzyżu to spełnia. Więc ponownie, w rozdziale 5 i wersecie 19, oznacza to nieliczenie naszych grzechów przeciwko nam.

To radzenie sobie z grzechem powoduje zerwanie relacji. Chcę również, abyście zauważyli, że pojednanie w 2 Liście do Koryntian 5 jest powiązane z nowym stworzeniem w rozdziale 5 i wersecie 17, wersecie tuż przed wersetami 18–20, które czytamy. Dlatego jeśli ktoś jest nowym Chrystusem, nowe stworzenie nadeszło, stare przeminęło, a nowe jest tutaj.

Innymi słowy, wydaje się, że pojednanie jest częścią inauguracji nowego stworzenia. W rzeczywistości Greg Beal, w kilku artykułach również, ale w swojej książce *New Testament Theology*, argumentował, że pojednanie jest częścią zainaugurowanych obietnic końca czasów nowego stworzenia ze Starego Testamentu. Na przykład wskazuje na rozdział 65 Księgi Izajasza, wyraźną aluzję do rozdziału 65 Księgi Izajasza w 2 Liście do Koryntian 5.17, który właśnie przeczytaliśmy i który omawialiśmy w naszej dyskusji na temat stworzenia i nowego stworzenia.

Rozdział 65 Księgi Izajasza prawdopodobnie spełnia się w 2 Liście do Koryntian 5.17 na mocy bycia w Chrystusie, który został wskrzeszony z martwych w wersecie 15. Na mocy przynależności do Chrystusa, jeśli ktoś jest w Chrystusie, należymy teraz do nowego stworzenia. Teraz jest nowe stworzenie, które zostało zainaugurowane w Chrystusie.

Ale jak twierdzi Beale, częścią spełnienia wizji odnowy Izajasza jest pokojowa relacja między Bogiem a Jego ludem zamieszkującym tę ziemię. Tak więc alienacja spowodowana upadkiem i grzechem w rozdziale 3 Księgi Rodzaju zaczyna być teraz przywracana i odwracana przez odnowę między Bogiem a Jego ludem w nowym stworzeniu. Tak więc Beale twierdzi, że pojednanie w 2 Liście do Koryntian 5 ostatecznie wraca do obietnic Boga w Izajaszu o ustanowieniu nowego stworzenia.

Teraz, gdy to nowe stworzenie zostało już zainaugurowane, pokojowa relacja między Bogiem a Jego ludem również została zainaugurowana. To znaczy w kategoriach pojednania. Cytując Beala z jego nowotestamentowej teologii, mówi on, że pojednanie w Chrystusie jest sposobem Pawła na wyjaśnienie obietnic Izajasza o przywróceniu z wyobcowania wygnania.

Obietnice alienacji wygnania zaczęły się spełniać poprzez zadośćuczynienie i odpuszczenie grzechów w Chrystusie. Tak więc ponownie, pojednanie w Chrystusie jest sposobem Pawła na wyjaśnienie, że obietnice Izajasza dotyczące przywrócenia z alienacji wygnania już zaczęły się spełniać poprzez zadośćuczynienie i odpuszczenie grzechów w Chrystusie. Tak więc śmierć Chrystusa na krzyżu przezwyciężyła podział między Bogiem a Jego ludem.

Jego śmierć dotyczy tego, co spowodowało wyłom i wrogość i nieprzyjaźń między ludem Bożym a Bogiem, między ludzkością a Bogiem, a jest to grzech. A teraz, nie licząc ich grzechów przeciwko nim, werset 19, Bóg pojednał ludzkość ze sobą w nowym akcie twórczym, w inauguracji nowego stworzenia, a teraz ustanawiając i inaugurując życie nowego stworzenia, które jest pojednaniem między Bogiem a jego ludem. Innym tekstem, w którym widzimy, że pojednanie odgrywa kluczową rolę, jest rozdział 2 Listu do Efezjan, a zwłaszcza wersety od 13 do 17.

Zacznę od przeczytania wersetu 13, ale teraz w Chrystusie, wy, którzy kiedyś byliście daleko, zostaliście przybliżeni przez krew Chrystusa. Ponownie, to jest język

pojednania. Słowo pojednanie lub pojednać nie jest użyte w tym wersecie, ale ta idea bycia oddzielnym od, jeśli mogę się cofnąć i przeczytać werseł 12, pamiętajcie, że w tym czasie byliście oddzieleni od Chrystusa, wykluczeni z Izraela i bez nadziei i bez Boga na tym świecie.

A teraz, werseł 13, ci, którzy byli daleko, zostali przybliżeni przez krew Chrystusa. To jest język pojednania. Bo On sam, to jest Chrystus, jest naszym pokojem.

Więcej języka pojednania. Kto uczynił dwie grupy jedną, Żydów i pogan, i zniszczył barierę, dzielący mur wrogości — więcej języka pojednania.

Tak więc pokojowa relacja zastąpiła relację wrogości. Odrzucając w swoim ciele prawo i jego przykazania i przepisy, jego celem było stworzenie w sobie jednej nowej ludzkości z dwóch, czyniąc w ten sposób pokój. Ponownie, zwróć uwagę na język pokoju.

I w jednym ciele, aby ich obu, Żyda i Greka, pojednać z Bogiem przez krzyż, na którym zgładził ich wrogość. Przyszedł i głosił pokój wam, którzy jesteście daleko, i pokój tym, którzy są blisko, bo przez niego, jedni i drudzy mamy dostęp do Ojca w jednym Duchu. Ponownie, zauważ cały język pojednania, ale zauważ również, że w Liście do Efezjan znajdujemy podwójne pojednanie.

Przede wszystkim znajdujemy pojednanie między Bogiem a ludzkością. Tak więc raz jeszcze, poganie są opisani jako oddzieleni od Chrystusa; są opisani jako wykluczeni z Boga, bez Boga na tym świecie, ale teraz zostali przybliżeni przez krew Jezusa Chrystusa. Ponadto, odkrywamy, że intencją Boga w wersecie 16 jest pojednanie ich obu, Żyda i poganina, z Bogiem przez krzyż.

Tak więc raz jeszcze, zarówno Żyd, jak i poganin są opisani, zakłada się, że obaj muszą pojednać się z Bogiem. Ten grzech spowodował wyłom w języku, w relacji, tak że teraz, poprzez śmierć Chrystusa, Bóg pojednał ich ze sobą, tworząc jedną nową ludzkość. Powinniśmy jednak zauważyć, że pojednanie nie dotyczy tylko ludzkości i Boga, ale także ludzkości i ludzkości.

Tak więc Paweł opisuje dwie odrębne grupy, Żydów i pogan, o których można powiedzieć, że były wrogo wobec siebie, że poganie zostali wykluczeni z obywatelstwa Izraela, byli wrogo nastawieni do siebie, a prawo stanowiło barierę między nimi. Ale teraz ponownie, poprzez śmierć Jezusa Chrystusa, usunął wrogość i przyniósł pokój między nimi, tak że teraz tworzy z nich jednego nowego człowieka. Tak więc ponownie, pojednanie odbywa się na dwóch poziomach w Liście do Efezjan.

Pojednanie między Żydem a poganinem w jedno ciało, usunięcie wrogości między nimi przez śmierć Chrystusa, ale pojednanie między Żydem a poganinem a samym Bogiem. Dlatego też, ponownie, czynienie pokoju, doprowadzenie do pokojowej

relacji lub przywrócenie relacji formalnie charakteryzującej się wrogością z powodu grzechu. Kolosan rozdział pierwszy i wersety 21 i 22 również rezonują z językiem pojednania po dobrze znanym hymnie o Chrystusie w wersetach 15 do 21, który kończy się odniesieniem do zamiaru Boga, aby pojednać wszystko z sobą w niebie i na ziemi, czyniąc pokój przez swoją krew przelaną na krzyżu, rozdział pierwszy, werset 20.

Teraz Paweł zastosuje to do swoich czytelników i zacznie od wersetu pierwszego, kiedy byliście oddzieleni od Boga i byliście wrogami w swoich umysłach. Więc zauważcie język oddzielenia, wrogości i nieprzyjaźni z powodu waszego złego zachowania. Ale teraz, w wersecie 22, Bóg, On, Bóg pojednał was z fizycznym ciałem Chrystusa przez śmierć, aby was przedstawić świętymi przed Jego obliczem bez skazy i wolnymi od zarzutu.

Tak więc raz jeszcze, relacja wrogości i alienacji została teraz wymieniona na przywróconą pokojową relację. I znowu, cały kontekst zakłada przemieszczenie i alienację, które zostały spowodowane przez grzech, z którym teraz uporała się śmierć Jezusa Chrystusa. Implicite, moglibyśmy również wnioskować, że Objawienie 21 i 22 jest wymiarem jeszcze nie-tego przyszłego pojednania, biorąc pod uwagę fakt, że to, co znajdujemy zwłaszcza w tekście takim jak Efezjan 2, wydaje się teraz być rzeczywistością w nowym stworzeniu Objawienia 21 i 22.

Tak więc w pewnym sensie moglibyśmy powiedzieć, że Objawienie 21 i 22, a nie będąc ich czytań, nie jest jeszcze częścią przyszłego pojednania. To znaczy, że cała ludzkość żyje teraz w harmonii ze sobą, Żydami i poganami, i żyje w harmonii z Bogiem w nowym stworzeniu, w którym Bóg mieszka pośród nich. Tak więc, chociaż termin pojednanie nie jest używany w Objawieniu rozdziału 21 i 22, to jednak zamieszkiwanie Boga ze swoim ludem z nieograniczonym dostępem i Jego nieograniczona obecność ze swoim ludem na nowej ziemi z pewnością zakłada koncepcję pojednania, którą widzieliśmy w listach Pawła aż do tego momentu.

Mam nadzieję, że dostrzegłeś związek między pojednaniem a usprawiedliwieniem i że Bóg uporał się z grzechem, abyśmy mogli teraz wejść we właściwy status i właściwą relację z Bogiem. Tak więc pojednanie i usprawiedliwienie można postrzegać w pewnym sensie jako dwie metafory odnoszące się do tej samej rzeczywistości stania we właściwej relacji z Bogiem i otrzymania przebaczenia za nasze grzechy oraz uporania się z naszymi grzechami, które powodują naruszenie lub barierę w naszej relacji z Bogiem. Tak więc przyjrzelśmy się tematowi zbawienia jako pewnego rodzaju nadrzędnemu tematowi Bożego zamiaru uratowania swojego ludu i przekazania mu błogosławieństw zbawienia.

Przyjrzelśmy się tematowi wyboru ludu Bożego. Bóg zainicjował relację ze swoim ludem, wybierając go, wybierając go jako swój lud i sugerując swój łaskawy akt

powołania go do istnienia i stworzenia ludu. Przyjrzelśmy się tematowi odpuszczenia grzechów jako części wypełnienia obiecanego nowego przymierza.

Temat odkupienia jest językiem rynku, ale także językiem exodusu, który Bóg teraz uwolnił i odkupił swój lud. Uwolnił ich i wyzwolił z niewoli grzechu za cenę śmierci swojego syna, Jezusa Chrystusa. Następnie jest usprawiedliwienie, język prawny, gdzie Bóg ogłasza swój lud niewinnym.

On ich usprawiedliwia i ogłasza ich we właściwym statusie przed sobą, tak że ostateczny werdykt usprawiedliwienia dotarł teraz do teraźniejszości na podstawie śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. A potem pojednanie, termin relacyjny, gdzie wroga relacja wrogości została teraz usunięta i została wymieniona na relację pokoju, pojednaną relację, gdzie ponownie nasz grzech, który spowodował wyłom na pierwszym miejscu, został rozwiązany i usunięty w śmierci Jezusa Chrystusa. Następnym tematem do omówienia byłoby synostwo i adopcja.

W Starym Testamencie Izrael został przyjęty jako syn Boży, szczególnie w Księdze Wyjścia. Wracając do Księgi Wyjścia, rozdział 4, werset 22, myślę, że to jest tekst, którego chcemy. Księga Wyjścia, rozdział 4, werset 22, następnie mówi do faraona, oto co mówi Pan: Izrael jest moim pierworodnym synem.

I powiedziałem ci, pozwól odejść mojemu synowi, aby mógł mi służyć. Tak więc, Izraelu, a potem, ale ty nie chcesz go puścić. Więc zabiję twojego pierworodnego syna, Faraonie.

Tak więc Izrael jest postrzegany jako syn Boży, pierworodny syn Boży, syn, syn, którego Bóg adoptuje jako swój lud. Widzieliśmy, że wybrany lud Boży, jego wybrana ukochana własność. Teraz ten język synostwa i adopcji jest stosowany do nowego ludu Bożego, kościoła.

Uważa się również za konieczne zauważyć, że adopcja była również metaforą świata grecko-rzymskiego. Tak więc, używając języka synostwa i adopcji, jestem przekonany, że czytelnicy pogańscy również by się z tym utożsamili. Ale Paweł używa również języka, który pochodzi wprost ze Starego Testamentu w odniesieniu do przyjęcia Izraela jako syna przez Boga.

Więc teraz w Nowym Testamencie znajdujemy zbawienie w kategoriach adopcji przez Boga jego dzieci, tak jakby jego lud był jego dziećmi. Rzymian rozdział ósmy to jeden z ważnych tekstów, który opisuje nasze zbawienie w kategoriach adopcji lub Boga adoptującego swój lud, Boga adoptującego nas jako swojego syna. Więc w rozdziale ósmym i wersecie 14 ci, którzy są prowadzeni przez ducha Bożego, są dziećmi Boga.

Duch, który otrzymaliście, nie czyni was niewolnikami, abyście znowu żyli w strachu; raczej duch, który otrzymaliście, sprawił, że zostaliście przybrani za synów. I przez niego wołamy: Abba Ojciec. Sam Duch świadczy z naszym duchem, że jesteśmy dziećmi Bożymi.

Ponownie, Rzymian 8 jest w kontekście Exodusu. Tak więc Bóg odkupił swój lud z niewoli w pierwszym Exodusie i przyjął go jako swój lud; teraz znajdujemy to zastosowane do nowego ludu Boga, gdzie Bóg odkupił swój lud z niewoli grzechu i teraz przyjął go jako swoje dzieci. I to jest potwierdzone przez wylanie ducha.

W rzeczywistości Paweł mówi, że dokonuje się to przez ducha, przez to, że Bóg daje nam ducha, ale jest to również potwierdzone przez ducha wylanego w naszych sercach, który pozwala nam wołać Abba Ojciec. W rozdziale trzecim Listu do Galatów i wersetach od 24 do 25 ponownie pojawia się język adopcji i synostwa w kontekście Wyjścia. Tak więc ten język bycia dziećmi Boga, synami Boga, adoptowanymi synami lub dziećmi Boga to nie tylko język Nowego Testamentu, który Paweł wymyślił lub postanowił użyć, lub który został mu objawiony w wyjątkowy sposób, ale język, który pochodzi wprost ze Starego Testamentu.

Relacja Boga z Jego ludem, Izraelem, szczególnie w Księdze Wyjścia. Tak więc w rozdziale 3, wersetach 24 i 25 księgi Galatów, przed nadejściem tej wiary, byliśmy trzymeni w areszcie pod prawem, zamknięci, dopóki wiara, która miała przyjść w Jezusie Chrystusie, nie zostanie objawiona. Tak więc prawo było naszym strażnikiem, dopóki nie przyszedł Chrystus, abyśmy mogli być usprawiedliwieni przez wiarę.

Teraz, gdy wiara nadeszła, nie jesteśmy już pod opieką. Zamiast przechodzić do rozdziałów czwartych, od pierwszego do siódmego, mówię, że dopóki spadkobierca jest niepełnoletni, nie różni się niczym od niewolnika, chociaż jest właścicielem całego majątku. Spadkobierca podlega opiekunom i powiernikom do czasu wyznaczonego przez ojca.

Tak samo, gdy byliśmy nieletni, byliśmy w niewoli pod żywiołowymi duchowymi siłami świata. Więc zauważ ten język przed przyjściem Chrystusa, ludzie są postrzegani jako niewolnicy, podobnie jak nieletni, do bycia nieletnim, ale werset 13, werset czwarty, ale gdy nadszedł w pełni czas, Bóg posłał swego syna zrodzonego z kobiety, zrodzonego pod prawem, aby wykupić tych pod prawem, abyśmy mogli otrzymać adopcję synostwa do synostwa. Ponieważ jesteście jego synami, nie możecie już lubić nieletnich lub nieletnich, ale teraz, gdy jesteście synami, że dorośli synowie i dziedzice; ponieważ jesteście synami, Bóg posłał swego ducha, ducha swego Syna, do naszych serc, ducha, który woła Abba Ojciec.

Więc nie jesteś już niewolnikiem, ale dzieckiem Boga. A ponieważ jesteś jego dzieckiem, Bóg uczynił cię także dziedzicem. Teraz zauważ ponownie, że to jest w kontekście Exodusu.

To jest Bóg. Wraz z przyjściem Chrystusa lud Boży osiągnął w pewnym sensie status dorosłych synów, którzy mogą teraz posiadać swoje dziedzictwo. Paweł zasadniczo mówi, że życie pod prawem było podobne do bycia pod opiekunem lub nawet pod pedagogiem, rodzajem opiekunki do dzieci. Ale teraz, wraz z przyjściem Chrystusa, jesteśmy pełnoprawnymi adoptowanymi synami i córkami Boga.

W nowym Exodusie Bóg nas odkupił. Bóg odkupił swój lud spod prawa i teraz uczynił nas swoimi adoptowanymi synami. I raz jeszcze, jak widzieliśmy w Rzymianach ósmym, potwierdź to, wylewając na nich swojego ducha.

W rozdziale pierwszym Listu do Efezjan w wersecie piątym jedno z błogosławieństw, które Bóg wylał na swój nowy lud, znajduje się w wersecie piątym. On przeznaczył nas do adopcji do synostwa przez Chrystusa według swojej woli i upodobania. Tak więc jako dzieci Boże jesteśmy prawdziwym ludem Boga, którego On przyjął, i dziedzicami błogosławieństw zbawienia, które obiecał w Starym Testamencie, teraz spełnionych w osobie Jezusa Chrystusa.

Tak więc, podobnie jak lud Boży, Izrael, Bóg raz jeszcze, w nowym Exodusie, odkupił swój lud z niewoli grzechu, uczynił ich swoimi synami, przyjął ich jako swoich synów i z tego powodu teraz posiadamy dziedzictwo. Dziedziczymy błogosławieństwa zbawienia obiecane w Starym Testamencie i teraz są spełnione w osobie Jezusa Chrystusa. Tak więc synostwo i adopcja są kluczowymi tematami Nowego Testamentu, które opisują nasze zbawienie raz jeszcze w kategoriach wypełnienia Starego Testamentu.

Innym terminem, który mieści się pod parasolem zbawienia, które Bóg zapewnił, jest termin uświęcenie. Angielskie tłumaczenie grupy słów ze Starego i Nowego Testamentu, które są w rzeczywistości terminami kultowymi lub religijnymi, które odnoszą się do sfery czystości i świętości. Idea uświęcenia sugeruje bycie świętym, bycie oddzielnym lub bycie świętym na podstawowym poziomie.

Odnosi się do tego, co jest oddzielone lub święte. Zobaczmy, że uczestniczy w tym już teraz, ale nie zostało to jeszcze zwymiarowane. Na przykład w 1 Liście do Koryntian rozdziały 1 i 2 znajdujemy 1 List do Koryntian rozdział 1 i werseł 2, Paweł zwraca się do swoich czytelników, czytelników Koryntian, jako do kościoła Bożego w Koryncie, do tych uświęconych w Chrystusie Jezusie i powołanych, aby być Jego świętym ludem.

Tak więc, z racji przynależności do Chrystusa, zostaliśmy już oddzieleni. Zostaliśmy już uświęceni, oddzieleni lub uczynieni świętymi. Większość listów Pawła zaczyna się od odniesienia do świętych.

Nie jest to określenie kogoś, kto osiągnął świętość lub pewien poziom świętości. Jest to termin odnoszący się do wszystkich ludzi Boga, jak w Chrystusie, którzy zostali oddzieleni i uświęceni. Dosłownie można to przetłumaczyć jako święci.

1 Koryntian rozdział 6 i werset 11, aby przejść dalej. Rozdział 6 i werset 11. Ale zostaliście obmyci, zostaliście uświęceni i jesteście usprawiedliwieni w imię Pana Jezusa Chrystusa przez Ducha Boga naszego.

Nie sądzę, aby te trzy, zostałeś obmyty, uświęcony i usprawiedliwiony, odnosiły się do rzeczy, które dzieją się w porządku chronologicznym lub logicznym. Są to po prostu trzy sposoby opisywania tego, co wydarzyło się ludziom Boga w Chrystusie. Zostali, wraz z byciem usprawiedliwionym, uświęceni.

Oznacza to, że zostali oddzieleni i uświęceni. 2 List do Tesaloniczan, rozdział 2, werset 13. Uświęcenie jest tutaj wyraźnie powiązane z działaniem Ducha Świętego.

2 Tesaloniczan rozdział 2 i werset 13. Ale my sami powinniśmy zawsze dziękować Bogu za was, bracia i siostry, którzy jesteście umiłowani przez Boga, ponieważ Bóg wybrał was jako pierwszy owoc do zbawienia przez uświęcające dzieło Ducha i przez wiarę w prawdę. Tak więc to Duch Święty uświęca nas teraz w teraźniejszości.

To znaczy, zostaliśmy umieszczeni w sferze świętości i oddzielenia. Tak więc starotestamentowy język świętości odnosi się teraz do wierzących w Chrystusa. Fragment 2 Tesaloniczan 2 werset 13 wydaje się również sugerować, że jest to ciągły proces, który Bóg dokonuje poprzez swojego Ducha Świętego.

W innym miejscu Nowego Testamentu znajdujemy, że uświęcenie jest w kategoriach Boga oddzielającego ludzi, czyniąc ich świętymi. Ponownie, jest tak wiele tekstów, na które moglibyśmy wskazać, ale nie mamy na to czasu. Ale jednym interesującym jest 1 Tesaloniczan rozdział 4 i werset 8. 1 Tesaloniczan 4 i werset 8. Dlatego zobaczmy, pozwólcie mi się cofnąć.

To jest werset 3, właściwie werset 3 do 8. 1 Tesaloniczan 4:3 do 8. To jest wola Boga, abyście byli uświęceni i abyście unikali niemoralności seksualnej. I wtedy się kończy; dlatego każdy, kto odrzuca tę instrukcję, nie odrzuca istot ludzkich, ale Boga, tego samego Boga, który daje ci swojego Ducha Świętego. Więc raz jeszcze, to uświęcenie w wersecie 3 łączy się z tym, że Bóg daje nam swojego Ducha Świętego.

Ale chcę, abyście zauważyli, co ciekawe, że Paweł teraz umieszcza seksualność nawet w sferze świętości. Tak więc świętość rozciąga się na całe życie ludu Bożego. Moglibyśmy spojrzeć na inne teksty.

1 List do Koryntian, rozdział 5, gdzie kościół prawdopodobnie ma wyrzucić niemoralnego brata dla dobra czystości kościoła jako świętej świątyni, zakłada

kontekst uświęcenia i świętości. Moglibyśmy łatwo uwzględnić szereg innych odniesień do potrzeby prowadzenia świętego życia, nawet jeśli słowo uświęcenie nie zawsze jest używane. Potrzeba dążenia do posłuszeństwa i świętości z pewnością zakłada uświęcenie, bycie oddzielnym i świętym.

Jednakże w Nowym Testamencie znajdujemy również, że uświęcenie jest przyszłą rzeczywistością. List do Efezjan, rozdział 5, wersety od 25 do 27. W kontekście porównania relacji między mężem i żoną przez Pawła do relacji Chrystusa w kościele, mówi on o tym w wersetach 5, 25 do 27.

Mężowie, miłujcie swoją żonę, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy go obmyciem wodą słowa, aby przedstawić go sobie jako Kościół pełen blasku, bez skazy lub zmarszczki lub jakiegokolwiek innej skazy, lecz święty i nienaganny. Ponownie, język uświęcenia jest w kontekście, który jeszcze nie istnieje, gdzie obecna rzeczywistość jest taka, że Kościół jest obmywany i uświęcany przez śmierć Jezusa Chrystusa, aby poradzić sobie z grzechem. Ale ponownie, werset 26 nadaje mu eschatologiczny wydźwięk, że celem jest to, że ostatecznie Bóg przedstawi Kościół jako swoją oblubienicę, świętą i nienaganną przed Nim, gdzie proces uświęcania, oddzielania i czynienia świętym jest ostatecznie zakończony.

Kolosan rozdział 1 i werset 22, Kolosan 1:22, ale teraz pojednał was przez ciało fizyczne Chrystusa przez śmierć, aby was przedstawić świętymi przed obliczem swoim, nieskalanymi i wolnymi od zarzutu. Tak więc cały ten temat świętości i oddzielenia w Starym Testamencie znajduje teraz swoje wypełnienie w ludzie Bożym oddzielnym i świętym w Chrystusie Jezusie w Nowym Testamencie, już z racji bycia w Chrystusie, ale w oczekiwaniu na czas, w którym ludzie Boży ostatecznie zostaną oddzieleni od grzechu, grzech zostanie usunięty, a ludzie Boży będą święci i nienaganni przed Nim. 1 Tesaloniczan rozdział 5, 1 Tesaloniczan 5:23 i 24.

Niech sam Bóg, Bóg pokoju, uświęci was na wskroś. Niech cały wasz duch, dusza i ciało będą bez nagany na przyjście naszego Pana Jezusa Chrystusa. Wierny jest Ten, który was powołuje, i On tego dokona.

Prawdopodobnie oba, chociaż język niech Bóg uświęci cię na wskroś, chociaż może to być odniesienie do Boga uświęcającego nas, to znaczy czyniącego nas świętymi i oddzielającego nas w teraźniejszości, prawdopodobnie 23 powinno być rozumiane, 23 i 24, w kontekście naszego eschatologicznego uświęcenia lub jeszcze nie. Tak więc Paweł przyjął starotestamentowy język świętości i uświęcenia jako oddzielanie, czynienie kogoś świętym, i teraz używa tego języka, aby odnieść się do wierzących, którzy są teraz w sferze tego, co święte i tego, co jest oddzielone. Już zostaliśmy oddzieleni.

Już jesteśmy święci. Jesteśmy uświęceni, aby użyć języka teologów. Teraz jesteśmy również w trakcie oddzielania i uświęcania, ale Bóg pewnego dnia nas udoskonali i całkowicie oddzieli od grzechu i uczyni nas świętymi w swojej obecności i w swoim spojrzeniu.

Tak więc uświęcenie jest kolejnym ważnym biblijnym tematem teologicznym, który opisuje to, co Bóg czyni dla nas w wypełnieniu starotestamentowych obietnic przyszłego zbawienia. Uświęcenie jest jednym z błogosławieństw zbawienia, które Bóg zapewnia swojemu ludowi w Chrystusie w wypełnieniu Nowego Testamentu. Inny ważny temat związany z naszym zbawieniem, ale taki, który krótko wspomnę, ponieważ zajmowaliśmy się nim już obszernie w dwóch sekcjach, a mianowicie nasze zbawienie jest postrzegane i przedstawiane jako nowy exodus.

To jest w rzeczywistości związane z odkupieniem. Być może mogłem i powinienem był omówić to w związku, i wspomniałem o tym, ale mogłem omówić to w związku z tematem odkupienia. Tak więc, omówiliśmy to już jako ważny temat teologiczny, ale co ważne, Nowy Testament przedstawia nasze zbawienie jako nowy exodus wzorowany na pierwszym.

Tak więc, w ten sam sposób, w jaki Bóg wybawił i uwolnił swój lud z niewoli w Egipcie, aby wprowadzić go do ich dziedzictwa, raz jeszcze znajdujemy w Nowym Testamencie autorów opisujących nowy exodus, w którym Bóg wybawia i ratuje swój lud. Wykupuje ich z niewoli grzechu i zła i wprowadza ich do swojego królestwa, królestwa swojego ukochanego syna, Kolosan rozdział 1, wersety 12 i 13, i wprowadza nas do naszego dziedzictwa. Ponownie, nie będę czytał tych tekstów, ale Kolosan rozdział 1, wersety od 12 do 13, Galatów rozdział 4, wersety od 1 do 7 rezonują z językiem exodusu.

Rzymian 8, wersety od 14 do 17, rezonuje z językiem exodusu. Księga Objawienia odegrała kluczową rolę w rozwoju języka exodusu w Nowym Testamencie zarówno od pierwszego exodusu, jak i nowego motywu exodusu z Księgi Izajasza. Widzieliśmy w Objawieniu, że Bóg już nas odkupił i uczynił królestwem kapłanów, Objawienie rozdział 1, wersety 5 i 6 w kontekście nowego exodusu.

Ale widzieliśmy w nowym stworzeniu w Objawieniu 21 i 22, że Bóg wypełnia ten nowy exodus do jego spełnienia i ukończonego celu w nowym stworzeniu Boga, wyzwalając swój lud z niewoli i zniewolenia grzechu, a być może w Objawieniu z niewoli i zniewolenia obcego ciemności, którym jest Imperium Rzymskie, i wprowadza ich do ich dziedzictwa, nowego stworzenia. Ostatnim tematem, na który chcę pokrótce spojrzeć, odnosząc się do naszego zbawienia, jest zjednoczenie z Chrystusem, zbawienie rozumiane w kategoriach naszego zjednoczenia z Jezusem Chrystusem. Jedną z najważniejszych książek, jeśli chcesz to dalej zgłębić, która ukazała się niedawno, jest książka Constantine'a Campbella, profesora obecnie w Trinity Evangelical Divinity School w Chicago w Stanach Zjednoczonych.

Jego książka nosi tytuł Zjednoczenie z Chrystusem, co jest biblijnym, teologicznym i egzegetycznym rozwinięciem języka zjednoczenia Pawła z Chrystusem. To znaczy, że nasze zbawienie jest postrzegane jako dokonane w zjednoczeniu z Jezusem Chrystusem i w identyfikacji z Nim. Jest to wyrażone w listach Pawła w języku Chrystusa.

Raz po raz znajdujesz ten język bycia w Nim, bycia w Chrystusie. List do Efezjan, rozdział 1, jest tego doskonałym przykładem, zaczynającym się w wersecie 4. Bo wybrał nas w Nim, w Chrystusie, przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nienaganni przed Jego obliczem. W miłości przeznaczył nas do usynowienia, według upodobania woli swojej i chwały i wspaniałości łaski swojej.

W Nim, w Chrystusie, mamy odkupienie przez Jego krew, odpuszczenie grzechów, według bogactwa łaski Bożej, którą nas obficie obdarzył. Z mądrością i zrozumieniem dał nam poznać tajemnicę swojej woli, według upodobania, które postanowił w Chrystusie, aby czasy nadeszły, gdy czasy dojdą do pełni w Nim w wersecie 11. Zostaliśmy też wybrani, będąc przeznaczeni.

Zatrzymam się tutaj, ale rozumiesz, o co chodzi: język bycia w Chrystusie, bycia związanym z Chrystusem. Znajdujemy wciąż i wciąż wypowiedzi Pawła o zbawieniu, które dokonuje się poprzez zjednoczenie z Chrystusem. Rzymian rozdział 6 i wersety 3-8, Efezjan rozdział 2:5-6, Kolosan 2:12-13, wszystkie teksty, które już przeczytaliśmy, opisują fakt, że umarliśmy dla grzechu, doświadczyliśmy eschatologicznego zmartwychwstania, życia nowego stworzenia dzięki połączeniu ze zmartwychwstaniem Chrystusa, mocami obecnego złego wieku.

Zostaliśmy od nich uratowani przez śmierć dla grzechu i mocy tego wieku, dzięki połączeniu się ze śmiercią Chrystusa. Zakładam, że język Chrystusa prawdopodobnie oznacza, w większości przypadków, bycie pod wpływem Chrystusa i bycie w sferze kontroli Chrystusa. Odnosi się do królestwa, do którego należymy, a którego głową jest Chrystus.

Jak powiedzieliśmy, prawdopodobnie tak powinniśmy rozumieć język starego człowieka i nowego człowieka, Efezjan 4:22 i 24 oraz Kolosan 3, 9 i 10. Stary człowiek byłby tym, kim jesteśmy w Adamie, pod wpływem i kontrolą Adama, należącym do obecnego wieku. Nowy człowiek jest tym, kim jesteśmy w Chrystusie, należącym do nowej ery zbawienia w sferze wpływu i kontroli Chrystusa.

Innymi słowy, odnoszą się do dwóch sfer, dwóch epok, do których należymy, i odpowiednich przywódców, Adama i Chrystusa. Stają się one podstawą etycznych napomnień Pawła zarówno w Liście do Efezjan, jak i w Liście do Kolosan. Tak więc nasze zbawienie jest ostatecznie osiągnięte przez nasze zjednoczenie z Chrystusem.

Doświadczamy błogosławieństw zbawienia, będąc w Chrystusie i będąc zjednoczeni z Chrystusem. Podsumowując, Paweł używa, w szczególności Pawła, ale także innych pisarzy Nowego Testamentu. Paweł używa różnych obrazów, aby odnieść się do zbawienia Bożego w czasie końca, które zostało teraz zainaugurowane w osobie Jezusa Chrystusa. Spełnienie obietnic Starego Testamentu o działaniu Boga w celu zbawienia Jego ludu poprzez przywrócenie Jego pierwotnego zamiaru dla Adama i Ewy oraz stworzenia poprzez zbawienie Izraela.

Teraz śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa dokonały Bożego zbawienia Jego ludu w czasie ostatecznym.

To jest dr Dave Mathewson w swoim cyklu wykładów na temat teologii Nowego Testamentu. To jest sesja 27 na temat zbawienia, część 2.